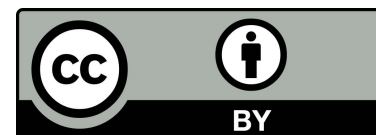


## KRYTYKA GIMNAZJÓW W PIŚMIENNICTWIE POLSKIM

Monika Podczasik  
 Marzena Piotrowska  
 Uniwersytet Opolski,  
 ul. Kopernika 11a, 45-001 Opole  
 monika.podczasik@o2.pl  
 marzenapiotrowska@o2.pl



### ABSTRACT

**Teza.** Artykuł zakłada, że krytyka pełni ważną rolę w kreowaniu wartości edukacyjnych na potrzeby szkolnictwa średniego szczebla. Zarówno pozytywne, jak i negatywne poglądy, wyrażone w odpowiedniej formie, mają wpływ na doskonalenie pracy, organizacji i zarządzania gimnazjów. Warto zatem przyrzeć się, w jaki sposób wykorzystuje się je do oceny tego typu szkół w polskim piśmiennictwie.

**Omówione koncepcje.** Artykuł prezentuje pewne spektrum zagadnień związanych z krytyką gimnazjów obecną we współczesnym piśmiennictwie, ze szczególnym uwzględnieniem publicystyki prasowej, internetowej, radiowej i telewizyjnej. Próbuje także odpowiedzieć na pytanie o założenia reformy ustroju szkolnego z 1999 r. oraz jej przyszłość w świetle ministerialnych zapowiedzi likwidacji gimnazjów i powrotu do poprzedniego systemu edukacyjnego.

**Wyniki i wnioski.** Analiza piśmiennictwa wykazała, że zarówno decyzja o wprowadzeniu gimnazjum do ustroju szkolnego, jak i decyzja o ich likwidacji, wzbudziły znaczne kontrowersje wśród społeczeństwa polskiego. W trwającej niemal 17 lat debacie publicznej głos zabierają i zwolennicy i przeciwnicy ich funkcjonowania. Pewne jest natomiast jedno – szybkie zmiany w systemie oświaty nieopowiedzone systematycznymi obserwacjami, sprzyjają jego destabilizacji i przyczyniają się do chaosu organizacyjnego w szkolnictwie.

**Oryginalność/wartość poznawcza podejścia.** Analizując zebrane dane, przytoczono wybrane opinie zwolenników i przeciwników gimnazjów, reprezentujących różne środowiska akademickie, polityczne i społeczne. Starano się także o różnorodność źródeł pozyskiwanych informacji. Takie podejście do tematu umożliwia wejście w interakcje pomiędzy osobami zaangażowanymi w proces oświatowy, redaktorami czasopism papierowych i elektronicznych, opinią publiczną i czytelnikami niniejszego artykułu.

**Słowa kluczowe:** edukacja, gimnazjum, krytyka, piśmiennictwo, reforma ustroju szkolnego;

### Criticism gymnasiums in Polish literature

## ABSTRACT

**Thesis.** Article assumes that criticism plays an important role in shaping the educational needs of secondary education level. Both positive and negative views expressed in an appropriate form, have an impact on the improvement of work organization and management of middle schools. It should therefore look at how they are used to evaluate this type of education in Polish literature.

**Discussed concepts.** The article presents a spectrum of issues related to the review of critical votes on middle schools included in the contemporary literature, with particular emphasis on journalism news, web, radio and television. It also attempts to answer the question about the objectives of the reform of the education system in 1999 year and its future in the light of the ministerial announcement of the liquidation of the middle and return to the previous educational system.

**Results and conclusions.** Analysis of the literature showed that both the decision to introduce middle school to high school system, and the decision on their liquidation, aroused considerable controversy among Polish society. In the public debate for nearly 17 years voice take both supporters and opponents of their functioning. However it is certain one - rapid changes in the education system, not preceded by systematic observations contribute to its destabilization and contribute to organizational chaos in education.

**Originality / value of the cognitive approach.** In the course of the analysis of the collected data quoted selected opinions of supporters and opponents of middle schools, representing various academic, political and social. Efforts were also different sources of information collected. Such an approach to the subject allows entry into the interactions between the people involved in the educational process, magazine editors paper and electronic, public opinion, and readers of this article.

**Key words:** education, high school, criticism, literature, reform of the school system

## WPROWADZENIE

Reforma edukacji z 1999 r., zmieniająca całą dotychczasową strukturę szkolną, od początku budziła wiele kontrowersji wśród polityków, nauczycieli, rodziców oraz samych uczniów. Nowy ustrój szkolny miał na celu wyrównanie szans edukacyjnych młodzieży wiejskiej i miejskiej, poprawę efektywności i jakości edukacji szkolnej oraz podniesienie poziomu edukacji społeczeństwa poprzez upowszechnienie wykształcenia średniego i wyższego. Reformatorzy dążyli również do zwiększenia oddziaływania wychowawczego szkoły poprzez wprowadzenie lepszej opieki pedagogicznej i konstruowanie szkolnych programów wychowawczych na podstawie wytycznych Ministerstwa Edukacji Narodowej (Książek, 2001).

Przez 17 lat na rynku oświatowym wyodrębniło się kilka form organizacyjnych gimnazjum. Nieoczekiwaną cechą tych modeli jest niska efektywność nauczania gimnazjów samodzielnych i wysoka efektywność kształcenia w gimnazjach w zespole ze szkołą podstawową, a więc to, czego chcieli uniknąć reformatorzy (Herczyński, Sobotka, 2015). Gimnazja jako symbol reformy stały się głównym punktem zarówno krytyki konstruktywnej, jak i destruktywnej wielu środowisk społecznych. Po latach pracy, krytycznej refleksji i powolnego krzepnięcia nowego ustroju szkolnego, w związku

z kolejną zbliżającą się reformą oświaty gimnazja znowu stały się głównym przedmiotem zainteresowania obywateli. Podpisana przez Prezydenta RP Ustawa o Prawie oświatowym z dnia 14 grudnia 2016 r., wchodzi w życie 1.09.2017 r., przewiduje stopniowe wygaszanie gimnazjów. Zgodnie z zakładanymi zmianami w roku szkolnym 2018/2019 gimnazjum ukończy ostatni rocznik dzieci z klas III, a od 1.09.2019 r. gimnazja nie będą już funkcjonować w ustroju szkolnym. Zmiany w organizacji i funkcjonowaniu szkół i placówek oświatowych mają obejmować także nowe rozwiązania w rozwoju szkolnictwa zawodowego – będzie ono silniej powiązane z rynkiem pracy. W związku z nową reformą Ministerstwo Edukacji Narodowej stawia sobie za cel rozwijanie potencjału polskiej edukacji, ponowne wprowadzenie cykliczności etapów szkolnych i stworzenie systemu kształcenia na miarę XXI wieku (Zalewska, 2016).

Masowe piśmiennictwo umożliwia nieskrepowane, a często wręcz anonimowe wyrażanie opinii w kontekście proponowanych powyżej zmian oświatowych. I chociaż zmieniają się metody publikowania i techniki druku, to nadal stanowi ono istotny czynnik kształtujący ludzkie poglądy i systemy wartości, ułatwiający poruszanie się po zawitym świecie wiedzy i otaczającej rzeczywistości edukacyjnej.

Książki, czasopisma, Internet, radio, telewizja itd. nie zawsze są obiektywnym źródłem informacji (często już zinterpretowanych) – bywają wręcz narzędziami gry politycznej, mniej lub bardziej dyskretnie manipulując treścią przekazu. Warto zatem bliżej przyjrzeć się krytycznym uwagom piśmienniczym, jakich gimnazjom nie szczędzą przedstawiciele różnych środowisk i wyrobić sobie własne zdanie na ten temat. Niemniej autorki zdają sobie sprawę, że artykuł w żaden sposób nie wyczerpuje całości zagadnienia, jedynie lekko je nakreślając. Mają jednak nadzieję, że zachęci on Czytelnika do szerszej refleksji w tym zakresie i stanie się impulsem do dalszych studiów i krytycznej dyskusji nad przyszłością polskiego systemu oświaty.

#### **CELE REFORMY EDUKACJI Z 1999 R.**

Reforma systemu edukacji jest przyczyną wielu sporów ideologicznych, co nie powinno dziwić, albowiem oświata, jak rzadko która sfera życia społecznego, jest silnie uzależniona od epoki, miejsca, systemu politycznego, gospodarki, kultury, uznawanych w społeczeństwie wartości, polityki, filozofii, a nawet trendów w psychologii i pedagogice. Każdy ustrój, każdy system polityczny chce mieć swoją edukację i formułuje swój program reformy (Skawiński, 2008).

W wyniku reformy oświaty, którą wprowadzono w 1999 r., w Polsce zaczęły funkcjonować szkoły powszechne tj. gimnazja (5403, w tym 4990 gminne) (Herczyński, Sobotka, 2014). Wstępną intencją reformatorów wprowadzających ten typ szkoły do polskiego systemu edukacji było utworzenie niewielkiej sieci dużych, dobrze wyposażonych i zatrudniających najlepszych nauczycieli placówek. Główny cel wprowadzenia gimnazjum stanowiło wyrównanie szans edukacyjnych młodzieży, podniesienie poziomu kształcenia oraz wydłużenie o rok powszechnego nauczania, a w konsekwencji opóźnienie progu selekcji. Gimnazja w zamyśle reformatorów miały być samodzielными szkołami w nowych, dobrze wyposażonych budynkach – tylko wtedy możliwe było ich zdaniem osiągnięcie zamierzonych celów reformy. Gimnazja miały być programowo związane z liceami ogólnokształcącymi. Tam, gdzie było to możliwe

do zrealizowania, reformatorzy postulowali tworzenie gimnazjów przy liceach ogólnokształcących lub tworzenie klas licealnych przy dużych gimnazjach na wsi. Dwoma preferowanymi modelami ustrojowymi gimnazjum były samodzielne gimnazja oraz gimnazja w zespole z liceami ogólnokształcącymi (Herczyński, Sobotka, 2014).

W pierwszych latach reformy liczba samodzielnych gimnazjów zwiększała się – samorządy zaciągały kredyty na budowę nowych placówek a szkoły podstawowe wygaszały swoją działalność. Rosła liczba gimnazjów przy liceach. Zgodnie z założeniami reformatorów w ciągu dwóch lat miało nastąpić dostosowanie szkół do nowego ustroju oraz oddzielenie gimnazjów powstałych przy szkołach podstawowych. Zakaz łączenia szkół gimnazjalnych z podstawowymi miał obowiązywać od 1.09.2001 r., jednakże termin ten za zgodą kuratora oświaty mógł być przesunięty na dzień 31.10.2003 r. Zespoły, w których szkoła podstawowa ulegała stopniowej likwidacji poprzez wygaszanie, mogły funkcjonować o dwa lata dłużej. Nieoczekiwanie w 2002 r. zakaz tworzenia szkół podstawowych i gimnazjalnych oraz wymóg zgody kuratora zostały usunięte z ustawy (Ustawa, 2003). Sytuacja prawna szkół podstawowych łączonych z gimnazjami została uregulowana w czerwcu 2003 r. Ustawa o systemie oświaty ponownie zezwoliła na łączenie w zespół przedszkola ze szkołą podstawową albo z gimnazjum, szkoły podstawowej z gimnazjum albo przedszkola ze szkołą podstawową i gimnazjum (wymaga to pozytywnej opinii kuratora oświaty) (Ustawa, 2003, art. 17) W opinii auterek przyczyną zmiany ustawy był brak funduszy na stawianie odrębnych budynków dla samodzielnych gimnazjów. Ponadto szkoły uzasadniały decyzje o łączeniu placówek w zespoły szkół podstawowych i gimnazjów m.in. niżem demograficznym, potrzebami edukacyjnymi, wychowawczymi czy też bezpieczeństwem uczniów. Z ustrojowej analizy funkcjonowania gimnazjów podanej przez Jana Herczyńskiego i Anetę Sobotkę wynika, że w Polsce istnieje głównie kilka typów szkół: samodzielne gimnazjum, gimnazjum w zespole ze szkołą podstawową, do którego uczęszczają uczniowie wielu szkół podstawowych (zbiorcze), gimnazjum w zespole ze szkołą ponadgimnazjalną oraz gimnazjum w zespole z obwodową szkołą podstawową. Należy również zaznaczyć, że gminy prowadzą także gimnazja nieobwodowe (są to szkoły sportowe, dwujęzyczne i integracyjne). W wyniku niezależnych decyzji gmin w ciągu 16 lat powstały cztery główne typy szkół gimnazjalnych, które funkcjonowały w oddzielnych środowiskach o odmiennych strukturach i organizacjach. Nieoczekiwaną cechą tych modeli ujawnioną na podstawie przeprowadzonych testów i rankingów jest niska efektywność nauczania gimnazjów samodzielnych i wysoka efektywność gimnazjów w zespole ze wspólnobwodową szkołą podstawową (Herczyński, Sobotka, 2015, s. 10-15).

#### **KRYTYKA KONSTRUKTYWNA I DESTRUKTYWNA GIMNAZJÓW W PRASIE**

Ocenianie jest integralną częścią ciągłego procesu nauczania i uczenia się. Społeczeństwo oczekuje, że opinie będą miały charakter obiektywny, rzetelny i sprawiedliwy. Krytyka powinna stanowić bogatą informację zwrotną, motywującą do dalszej pracy. Opiniowanie, potocznie zwane krytyką, może być pozytywne bądź negatywne. Krytyka, najprościej rzecz ujmując, jest analizą i oceną dobrych i złych stron z punktu widzenia określonych wartości etycznych, naukowych, poznawczych, praktycznych. W potocznym rozumieniu terminu krytyka zazwyczaj oznacza wystąpienie przeciw-

ko jakiemuś zjawisku, osobie, faktowi lub sposobowi rozwiązywania problemów. Krytyka może przybrać formę konstruktywną lub destruktywną. Jej forma konstruktywna charakteryzuje się tym, że osoba krytykująca sugeruje lub przedstawia jednocześnie sposób lub sposoby rozwiązania problemu. Krytyka ta zawiera informację zwrotną, dzięki której wiadomo, jaką ścieżką podążać i jak wprowadzać odpowiednie korekty. Destruktywna krytyka natomiast jest wyrażana za pomocą subiektywnych uwag koncentrujących się na cechach osobistych i przyjmuje formę nieobiektywnych komentarzy. Brak krytyki, tj. oceny, jest równie niedobry, jak jej nadmiar lub nieodpowiednia forma (Synak, 2009).

Gimnazja jako kluczowy symbol reformy oświaty stały się głównym obiektem zainteresowań wielu środowisk. Proces tworzenia, funkcjonowania, i przede wszystkim rozwoju tych szkół monitorowany był m.in. przez Ministerstwo Edukacji Narodowej i Instytut Spraw Publicznych (Kazimierowicz, 2008). Był także opisywany oraz komentowany przez dziennikarzy, nauczycieli, socjologów edukacji, zachwalany i krytykowany przez rodziców, polityków i pracowników oświaty. Każdy pogląd tak pozytywny, jak i negatywny, miał wpływ na doskonalenie pracy, organizacji gimnazjum i zarządzania tą bez wątpienia najtrudniejszą szkołą w systemie edukacji. Przygotowując projekt strukturalny reformy, Ministerstwo Edukacji świadome było zagrożeń, jakie mogą się pojawić w gimnazjach w kwestii wychowania młodzieży polskiej. Dążyło zatem do tego, by gimnazja stały się samodzielnymi placówkami oddzielnymi od szkoły podstawowej. Tymczasem dziś ze względu na niż demograficzny coraz bardziej powszechne jest łączenie szkół w zespoły gimnazjów i szkół podstawowych, wbrew reformatorskim założeniom z 1999 r. Za wskazane uznano bowiem tworzenie zespołów składających się z gimnazjum i liceum lub szkoły zawodowej. Nie wszędzie udało się zrealizować te postulaty, nawet pomimo wydłużenia czasu potrzebnego na ukonstytuowanie się gimnazjów jako odrębnych szkół (Książek, 2001).

Dyskusja nad tym, czy cele zakładane przez twórców reformy zostały osiągnięte, trwa nieprzerwanie od ponad 17 lat, jednak dopiero zaproponowany w 2016 r. projekt zmiany prawa oświatowego (Projekt ustawy – prawo oświatowe, stan prawny na dzień 16.09.2016)<sup>1</sup>, zawierający rozwiązania dotyczące nowego ustroju szkolnego oraz związane z tym modyfikacje w organizacji i funkcjonowaniu szkół i placówek oświatowych, doprowadził do eskalacji krytyki, zwłaszcza na łamach prasy.

Prasa stanowi dziś stosunkowo tanie i łatwo dostępne źródło informacji. Z tego względu chętnie wypowiadają się na jej łamach zarówno zwolennicy, jak i przeciwnicy planowanych zmian edukacyjnych.

Osoby broniące idei gimnazjów podkreślają, że miały być to szkoły, w których będzie się wychowywała młodzież w okresie dojrzewania. Problem nauczycielski stał się główną podstawą niepowodzeń. Nikt nie zorganizował systemu doskonalenia nauczycieli - wielu z nich to „przedmiotowi” nauczyciele po studiach m.in. matematycznych, informatycznych, fizycznych, nieposiadający odpowiedniego przygotowania pedagogicznego. W pracy do awansu wymaga się doskonalenia, ale w zakresie dydaktyki, a nie wychowania. Tymczasem praca w gimnazjum wymaga określonych studiów, przygotowania i znajomości specyfiki wieku (Jaczewski, Korbelek, 2013).

---

1 Projekt został uchwalony na posiedzeniu Sejmu nr 32 w dniu 14 grudnia 2016 r. (Dz.U. 2017 r. poz. 59)

Po początkowych trudnościach gimnazja stały się naturalną częścią edukacyjnej i społecznej rzeczywistości. Udało się dokonać wielu zmian – obecnie szkoły pracują na nowych podstawach programowych i operują zupełnie nowymi metodami. Także nauczyciele i uczniowie zaaklimatyzowali się w nowej rzeczywistości edukacyjnej (Kasiak, 2015). Likwidacja gimnazjum może przynieść negatywne skutki w sferze zatrudnienia nauczycieli – wg Przemysława Krzyżanowskiego, wiceprezydenta Koszalina i przedstawiciela Związku Miast Polskich oraz byłego wiceministra, zwolnienia wśród nauczycieli są nieuniknione. Ze wstępnych wyliczeń Związku Nauczycielstwa Polskiego wynika, że spośród około 170 tysięcy nauczycieli pracę może stracić nawet 60-70% (Skura, 2016a). Natomiast Minister Edukacji Anna Zalewska zapewnia, że zwolnień nauczycieli w związku z nową reformą w 2017 r. nie będzie. Dlatego też nie podaje do publicznej wiadomości żadnych danych dotyczących możliwej redukcji etatów po zmianie ustroju szkolnego (Skura, 2016b). Nauczyciele obecnie zatrudnieni w szkołach mają od 1.09.2017 r. z urzędu stać się nauczycielami szkół tworzonych w ramach nowej reformy, co oznacza, że ci pracujący w gimnazjum, które zostanie przekształcone w ośmioletnią podstawówkę z oddziałem gimnazjalnym, staną się nauczycielami szkoły podstawowej (Skura, 2016c).

Związek Nauczycielstwa Polskiego na łamach gazety „Głos Ludu” podaje do opinii publicznej pięć zasadniczych argumentów przemawiających za pozostawieniem gimnazjum (w strukturze polskiego szkolnictwa):

Według prestiżowego międzynarodowego badania PISA 2012 nastąpiła znaczna poprawa wyników polskich gimnazjów – Polska jest w czołówce państw Unii Europejskiej. Po reformie partii rządzącej problemy wychowawcze wśród młodzieży gimnazjalnej nie znikną, a likwidacja stanie się nowym źródłem napięć i stresów wśród nauczycieli, rodziców i uczniów. Reforma spowoduje też wielotysięczne zwolnienia pracowników oświaty: nauczycieli, dyrektorów, pracowników administracyjnych i obsługi. Zmiana oznacza niemałe koszty dla budżetu państwa i samorządów. To koszty związane z m. in. z dostosowaniem szkół, tworzeniem nowych podstaw programowych, programów nauczania, napisaniem nowych podręczników, zreformowaniem systemu egzaminów zewnętrznych. Nastąpi chaos w podstawach programowych, które niedawno zostały zmienione (Kaszulanis, 2015, s. 4).

O sukcesie reformy świadczą porównywalne wyniki międzynarodowych badań PISA z 2000 r., 2003 r., i 2006 r. W 2000 roku w badaniach uczestniczyli 15 – latkowie uczący się w szkołach dawnego typu (szkoła średnia i zasadnicza szkoła zawodowa), gimnazjaliści w tych badaniach wzięli udział dopiero w 2003 r. Porównanie wyników uczniów biorących udział w obu badaniach wskazuje na wyraźny postęp. W 2000 r. wyniki uczniów w czytaniu ze zrozumieniem były bardzo słabe. Dobrze z tekstem radzili sobie licealiści, natomiast pozostali uczniowie – bardzo źle. W następnych badaniach wzięli udział uczniowie z trzecich klas gimnazjalnych. Wyniki polskiej młodzieży ogromnie się poprawiły. Badania przeprowadzone w 2006 r. ugruntowały jej dobrą pozycję w rankingu. Analizując wyniki badań na arenie międzynarodowej z 2000 r. Polska wykazywała się bardzo słabą średnią (479) w porównaniu do innych państw: Węgry (480), USA (504), Korea (525), Finlandia (546). Poprawa była zauważalna już w badaniach w 2003 r., w których Polscy uczniowie poprawili swoje wyniki (497) w porównaniu do innych państw: Węgry (482), USA (495), Korea (534), Finlan-

dia (543). Przyczyn doszukiwano się w zmianie programów i sposobie nauczania, jakie wprowadzono w gimnazjach (Zahorska, 2009).

Zdaniem Bogusława Śliwerskiego edukacja powinna być dobrem wspólnym, narodowym, ponadpartyjnym. Jego zdaniem nie należy likwidować gimnazjów, ale edukować uczniów w bardziej nowoczesnych formach, w zakresie nauk humanistycznych, społecznych i matematyczno-przyrodniczych. Obok ogólnokształcącego gimnazjum należałoby powołać jeszcze jeden typ szkoły średniej I stopnia o charakterze techniczno-praktycznym, prozawodowym, po którym będzie można kontynuować edukację w szkołach zasadniczych i technikach (Śliwerski, 2013).

Z badań przeprowadzonych wśród wielkopolskich gimnazjalistów wynika, że głównym źródłem niepowodzeń szkolnych jest brak motywacji (77,7 % badanych), niezrozumiałe treści (28,9 %) oraz nieprawidłowe metody kształcenia (28,1 %). Wyniki te potwierdzają, że dla gimnazjalistów pewne treści kształcenia okazują się trudne i niezrozumiałe, co w efekcie generuje niepowodzenia szkolne. Brak rozumienia treści kształcenia powoduje, iż nauczanie ma jedynie charakter pamięciowy. Niewłaściwe metody nauczania jako przyczynę niepowodzeń wskazuje 57,5 % chłopców i 42,5 % dziewcząt. Brak problemowego podejścia do procesu nauczania oraz nieobecność metod poszukujących powodują, że gimnazjaliści w procesie nauki szkolnej nie są ani aktywni, ani samodzielni. Nie uczą się dla siebie, a jedynie dla zdobycia pozytywnych ocen (Sarnecki, 2008).

#### **ZA I PRZECIW GIMNAZJUM CZYLI KRÓTKI PRZEGLĄD DYSKURSU NAUKOWO-POLITYCZNEGO W NOWYCH MEDIACH**

Telewizja, Internet i radio (czyli tzw. nowe media) ze względu na swój globalny zasięg i masowość są niezwykle atrakcyjnymi nośnikami komunikacyjnymi. Pełnią funkcję informacyjną, opiniotwórczą, edukacyjną i rozrywkową (Chwaszcz, Pietruszka, Sikorski, 2005). Przodują w tym zakresie zwłaszcza media internetowe, które niemalże zdominowały współczesny świat. Coraz większą popularnością cieszą się e-czasopisma, cyfrowe repozytoria, fora internetowe i witryny skupiające osoby o podobnych zainteresowaniach, platformy e-learningowe, blogi oraz portale społecznościowe typu Facebook, Twitter, LiveJournal, YouTube itp. Tak szybki rozwój mediów elektronicznych powoduje, że wyrażanie swojego zdania w formie krytyki staje się coraz łatwiejsze. Względna anonimowość sprawia, że stajemy się zarówno podmiotem, jak i przedmiotem krytycznych uwag, nierzadko przybierających destrukcyjną postać. Uruchamiają się wówczas podstawowe mechanizmy obronne, mające na celu nie dopuścić do obniżenia samooceny – tak ważnej dla osobistego rozwoju. Natomiast krytyka konstruktywna pełni funkcję wychowawczą (zwłaszcza w procesie dydaktycznym), zmusza do zastanowienia się nad racjonalnością podejmowanego przedsięwzięcia, a nierzadko skłania do poszukiwania innowacyjnych rozwiązań. Równocześnie krytyka jest wartością samą w sobie, zwłaszcza we współczesnym świecie, pełnym tzw. informacyjnego szumu i przypadkowych sądów. Pozwala sprawnie się w nim poruszać, oszczędzając czas i cenne zasoby (Król, 2016). Warto zatem przyjrzeć się w dalszej kolejności, w jaki sposób wykorzystuje się ją do oceny szkół gimnazjalnych w nowoczesnych środkach masowego przekazu.

Pytanie o sens zapowiadanej reformy oświatowej jest niezwykle skomplikowane, ponieważ dotyczy nie tylko kwestii „czysto edukacyjnych, jak i warunków prawidłowego rozwoju młodych ludzi, ale także ich przyszłości na rynku pracy, a w końcu również jakości społeczeństwa obywatelskiego” (Dębek, 2016). W poszukiwaniu odpowiedzi warto zagłębić się przede wszystkim w niezmiernie rejonach cyberprzestrzeni, bo to właśnie Internet stał się naturalnym łącznikiem wszystkich mediów: prasy, radia i telewizji, doprowadzając do stopniowego zacierania się granic pomiędzy nimi (Zdrojewska, 2011).

Sam pomysł wygaszania gimnazjów rozpoczął zagorzałą dyskusję o sensowności takiego posunięcia. Burzliwa debata nad zmianami w systemie edukacji toczy się między innymi na łamach telewizji np. TVP3 Kielce, gdzie świętokrzyska wicekurator oświaty przekonywała o plusach reformy związanych m. in. z gwarancją pracy dla nauczycieli (*Gimnazjum przechodzi do historii*), TVP3 Białystok, ukazującej niepewność dyrektorów szkół i nauczycieli gimnazjów co do zatrudnienia (*Gimnazjum bez przyszłości – „Obiektywie”*), TVN w programie *Pytanie na śniadanie* analizującej plusy i minusy gimnazjum w gronie ekspertów (*Gimnazjum - za i przeciw*), TVN24 - *Fakty*, przedstawiającej opinie polityków i nauczycieli na temat reformy (*7,5 tysiąca szkół, ponad milion uczniów. PiS zapowiada „wygaszanie gimnazjów - Fakty*) itd. Kontrowersyjna problematyka nie ominęła również radia, o czym świadczyć może rozmowa redaktora radia ZET z Szefem Związku Nauczycielstwa Polskiego o ewentualnym strajku nauczycieli (*Szef ZNP za strajkiem generalnym nauczycieli. „Nauczyciele gimnazjów są na to gotowi” – Gość Radia ZET*), Debata Poselska w Radiu Katowice (*Zmiany w oświacie. Likwidacja gimnazjum*) i wirtualnej rzeczywistości, która również stała się polem zacieklej polemiki edukacyjnej (np. forum gazeta.pl, forum.interia.pl).

Swój głos podnoszą zatem zarówno zwolennicy, jak i przeciwnicy reformy, nauczyciele, środowiska rodziców, młodzież szkolna, a także wybitne autorytety z dziedziny edukacji i oświaty. Nie brakuje zatem ani krytycznych głosów ani tych wskazujących na zalety przyjętych rozwiązań ustrojowych. Poniżej starano się przedstawić pokrótce spostrzeżenia wybranych osób, znanych ze swojej działalności oświatowej i politycznej, a zaangażowanych w dyskusję dotyczącą celowości kolejnej reformy edukacyjnej, toczącą się na łamach nowoczesnych środków masowego przekazu.

Jedną z nich jest wspomniany już B. Śliwerski, który komentuje zmiany zachodzące w szkolnictwie i w innych dziedzinach życia społecznego na prowadzonym przez siebie blogu internetowym. W artykule z 15.01.2016 r. dowodzi, że nie dojdzie do likwidacji gimnazjów i powrotu do ośmioletniej szkoły podstawowej. Jego zdaniem jedynym osiągnięciem reformy Mirosława Handkego okazały się korzystne wskaźniki oświatowe. Przede wszystkim jednak reforma nie zagwarantowała dostępności po szkole podstawowej różnych typów szkół ponadpodstawowych i wprowadziła uczniów do szkoły o tradycji i modelu akademickiego kształcenia. Doprowadziło to do zapaści w szkolnym procesie wychowawczym, wzrostu zjawisk patologicznych oraz do „zaburzeń osobowościowych młodego pokolenia, które nieustannie słyszy i czyta o braku dla niego perspektyw” (Śliwerski, 2015).

Pomimo tych negatywów pedagog opowiada się za pozostawieniem gimnazjów w polskiej strukturze edukacyjnej. Równocześnie proponuje utworzenie równorzędnego wobec gimnazjum nowego typu 3-letniej szkoły ponadpodstawowej (tzw. szkoły



realnej), która umożliwiłaby absolwentom szkół podstawowych o niższym poziomie aspiracji i mniejszych predyspozycjach do uczenia się w modelu akademickim lepsze przygotowanie do kształcenia zawodowego na poziomie średnim, a najzdolniejszej grupie także na poziomie wyższym (Śliwerski, 2016).

O niesprawnie funkcjonującym systemie edukacji w Polsce pisze także Anna Cieplak w poświęconym temu zagadnieniu artykule. Likwidacja gimnazjów nie jest rozwiązaniem problemów trapiących polską szkołę, a jedynie ich przesunięciem w inny czas i miejsce. Gimnazja sprawdziły się w małych miastach i wioskach, umożliwiając tamtejszym uczniom włączenie się w inny obieg kultury i korzystanie z jej zasobów. Zmiana szkoły staje się szansą na rozwój bez presji i stereotypów, które niejako przyklejają się do ucznia w toku nauki szkolnej. Reforma ustroju nie przyczyni się także do zmniejszenia agresji młodych ludzi. Pomóc może natomiast zastanowienie się nad biologicznym, psychicznym i społecznym rozwojem młodzieży, oferowanie jej wsparcia na etapie dojrzewania oraz pokazywanie innych metod rozładowywania napięć (Cieplak, 2015).

Nowa szkoła to dla ucznia szansa na pozbycie się dotychczasowych etykietek i ujawnienie się niezauważanych dotychczas kompetencji. Ponadto gimnazja są szkołami rejonowymi i w większości przechodzą do nich całe grupy uczniów z podstawówek (Sosna, 2015). Uczniowie wybierający gimnazjum poza miejscem zamieszkania czynią to w sposób w pełni świadomy, niejednokrotnie z nadzieją na wyrwanie się z dotychczasowego środowiska. Podział wydaje się słuszny również z uwagi na rozdzielenie tych dwóch grup wiekowych, z których każda boryka się z problemami charakterystycznymi dla swojego etapu rozwoju. Po likwidacji gimnazjów nie znikną zatem problemy wychowawcze. Negatywizm, negowanie norm społecznych, eksperymentowanie, niestabilność emocjonalna, zachowania aspołeczne – to cechy charakterystyczne dla tej fazy dorastania podstawówek (Sosna, 2015). Jak pisze dziennikarz *Gazety Wyborczej* „po prostu ten wiek (13-16 lat) tak ma - na szczęście zresztą! - że młodzi się buntują, miewają głupie pomysły, eksperymentują z używkami i są okropnie niegrzeczni” (Pacewicz, 2015). Autor przyznaje również, że obecny system wymaga przemyśleń między innymi z uwagi na testy wprowadzające elementy niepotrzebnej rywalizacji i selekcji uczniów (Pacewicz, 2015).

Były szef Centralnej Komisji Egzaminacyjnej Krzysztof Konarzewski w wywiadzie udzielonym „Newsweekowi” dowodzi, że gimnazjum, pomimo swoich wad, wpisało się na dobre w system oświaty. Jego pedagogiczny sens polega właśnie na zebraniu w jednym miejscu młodzieży w trudnym okresie dorastania, co umożliwia stosowanie właściwych jej potrzebom metod oddziaływania wychowawczego. W poszukiwaniu najlepszych rozwiązań, metody te muszą podlegać nieustannej ewolucji, polegającej na doskonaleniu nauczycieli, zwiększaniu atrakcyjności programów czy też na poszerzaniu dostępu do Internetu (Szewczyk, 2015).

Za pozostawieniem gimnazjów stanowczo opowiada się również ZNP. Zdaniem związkowców wyniki testów PISA dowodzą, że gimnazjaliści bardzo dobrze rozwiązują testy przedmiotowe. Prezes związku Sławomir Broniarz uważa, że istnienie gimnazjów jest też korzystne dla najmłodszych uczniów, którzy „nie muszą się obecnie uczyć w tej samej szkole z nastoletnią młodzieżą” (Redakcja radia ZET, 2015). Należy je zatem doskonalić i wspierać poprzez zatrudnianie wykwalifikowa-

nej kadry psychologów i pedagogów oraz tworzyć mniej liczne klasy (Zarzycka, 2015).

Inny pogląd reprezentuje A. Zalewska, która podkreśla, że badanie PISA wskazuje nie tylko na świetne umiejętności odtwórcze polskich uczniów, lecz także na brak sprawnego rozwiązywania problemów praktycznych. Gimnazja nie wyrównują szans edukacyjnych, nieustanna zmiana otoczenia (szkoły, rówieśników, nauczycieli) nie sprzyja ciągłości edukacji i rozbija istniejące wspólnoty (Kołakowski, 2016), a licea stały się półtorarocznym kursem przygotowującym do matury. Należy zatem zmienić cały system, powracając stopniowo do ośmioletniej szkoły powszechnej, czteroletniego liceum i pięcioletniego technikum. Dodatkowo struktura szkolnictwa będzie obejmowała trzyletnie szkoły branżowe I stopnia, trzyletnie szkoły specjalne przysposabiające do pracy, dwuletnie szkoły branżowe II stopnia i szkoły policealne. Istotą proponowanych rozwiązań jest stworzenie spójnej i drożnej struktury organizacji szkół oraz wydłużenie okresu kształcenia i wychowania w jednej szkole i tej samej grupie rówieśniczej (legislacja.gov.pl, 2016, s. 4). Jednocześnie zaakcentowano nadrzędną rolę wychowania oraz wspierającą i uzupełniającą rolę profilaktyki problemów dzieci i młodzieży (legislacja.gov.pl, 2016, s. 5).

Ewa Nowak (2011) na długo przed reformą oświatową obecnego rządu dowodziła, że dwie dekady nieudolnych i niekończących się reform bardzo poważnie zaszkodziły polskiej edukacji. Natomiast trwający od dawna eksperyment gimnazjalny i wpływ wymuszonego wyścigu o miejsce w rankingach wspomnianego powyżej międzynarodowego badania jawi się jako przyczyna nieodwracalnych deficytów w rozwoju osobowości – poczynając od wyrwania dziecka ze znanego mu środowiska rówieśniczego, poprzez psychozę przygotowań do testów i egzaminów, po bezmyślne wkuwanie i zdawanie egzaminów. Nie ma tutaj miejsca ani na fachową socjalizację, ani na prawdziwe wsparcie edukacyjne. Dysfunkcyjne socjalizacyjnie i edukacyjnie są zwłaszcza gimnazja w większych miastach. W rezultacie gimnazjaliści mają problemy z samodzielnym myśleniem, a podejmowanie decyzji dotyczących dalszej kariery edukacyjnej i zawodowej jest dla nich sporym wyzwaniem.

Powyższemu wtóruje Paweł Musiałek, który uważa gimnazja za jedną z największych porażek polityki edukacyjnej III Rzeczypospolitej i uznaje osłabienie funkcji wychowawczej szkoły za ich podstawową wadę. Krytykuje wydzielenie gimnazjum jako osobnej instytucji pomiędzy szkołą podstawową a liceum. Uczniowie (do tego w trudnym wieku) trafiają bowiem do nowych szkół i klas, a tym samym muszą kolejny raz budować społeczną hierarchię, opartą często na wyścigu w nonkonformistycznych postawach wobec obowiązujących norm. Objęcie gimnazjów rejonizacją także nie zdało egzaminu z uwagi na stosunkową łatwość w obejściu tego przepisu, przyczyniło się z kolei do selekcji szkół na lepsze i gorsze. Inne zarzuty związane są z powielaniem fragmentów wiedzy na następujących po sobie szczeblach edukacji oraz zmianami nauczycieli przedmiotowych i wychowawców (Musiałek, 2013).

Pomysł likwidacji gimnazjów ocenia pozytywnie Heliodor Muszyński. W wywiadzie udzielonym dla Radia Merkury zauważa, że przejście do gimnazjów naraża młodzież w najtrudniejszym wieku na ponowną walkę o miejsce w hierarchii rówieśniczej. Walka często bywa bezwzględna, prowadzona w warunkach anonimowości i braku dobrego kontaktu z wychowawcami, uczniowie tracą kontakt z dotychczas-

wymi nauczycielami, nie nawiązując jeszcze kontaktu z nowymi. Pozostawieni sami sobie szukają liderów, za którymi mogliby podążać, w środowisku pozaszkolnym (Radio Merkury, 2015).

H. Muszyńskiemu wtóruje była minister edukacji Krystyna Łybacka. Młody człowiek przechodzi do nowego typu szkoły, gdzie „[...] nikt go nie zna pod żadnym względem – wychowawczym, środowiskowym, postępów w nauce. I dzieje się to w momencie newralgicznym dla rozwoju, kiedy z definicji pełen jest buntu i najdzikszych pomysłów. A przy tym wydaje mu się, że jest dorosły i chce sam podejmować decyzje. W gimnazjum problemy związane z dorastaniem nakładają się na stres związany z wejściem w nowe środowisko, co w konsekwencji prowadzi do wychowawczych zawirowań” (Dąbrowska, 2016).

Zaprezentowane powyżej głosy są zaledwie nielicznymi przykładami w toczącej się od dawna dyskusji edukacyjnej. Niemniej różnorodność poruszanych wątków daje pewien obraz złożoności zjawiska, jakim jest reforma oświatowa i związane z nią kontrowersje. Powyższe rozważania stanowią zarazem zachętę do formułowania własnych wniosków dotyczących zmian zachodzących w polskiej edukacji.

#### ZAKOŃCZENIE

Wokół wprowadzenia gimnazjum do ustroju szkolnego w 1999 r. od samego początku toczyły się burzliwe spory. W zamyśle twórców reformy miało ono podnieść poziom edukacji, wyrównywać szanse edukacyjne, kształtować właściwe postawy moralne, sprzyjać uczestnictwu w kulturze oraz przedłużyć o rok nauczanie powszechne. Gimnazjum, obecne od niemal 17 lat w polskim systemie edukacji, miało zdaniem M. Handkego stać się „szkołą mądrą, dobrą, przyjazną dzieciom i rodzicom” (Zaborski, 2016). Dziś, wobec ministerialnej zapowiedzi ich likwidacji, debata nad celowością ich wprowadzenia rozgorzała na nowo. Krytykuje się kolejną próbę reformowania polskiej oświaty, uznając ją za ryzykowny eksperyment, przeprowadzony w pośpiechu i bez należytego rozpoznania. Dezorganizację pogłębia przekonanie o politycznym uwarunkowaniu rozwiązań systemowych i ignorowanie głosów środowisk nauczycielskich. Szkoły wymagają stabilizacji, a reformy – czasu potrzebnego na zdiagnozowanie ich wyników oraz samodzielnego wyeliminowania zaistniałych błędów.

Cała ta dyskusja toczy się zarówno na scenie politycznej, wśród nauczycieli, uczniów i rodziców, jak i w środowisku akademickim, znajdując swoje odzwierciedlenie w piśmiennictwie polskim. Szczególne zainteresowanie tym tematem przejawiają środki masowego przekazu: media prasowe (książki, gazety), media elektroniczne (radio, telewizja) i multimedia (komputer, Internet). We współczesnym świecie „[...] zjawiska, wydarzenia i postaci, by zaistnieć w rzeczywistości społecznej, by zyskać znaczenie i wywierać wpływ, muszą najpierw zafunkcjonować w mediach, w kreowanej przez nie rzeczywistości medialnej” (Krajewski, 2003, s. 94).

Niniejszy artykuł nie obejmuje całości problematyki przemian oświatowych, lecz jedynie wybrane kwestie dotyczące konkretnego szczebla edukacyjnego. Z uwagi na ograniczoną objętość nie obejmuje on również wszystkich reprezentowanych w piśmiennictwie poglądów. Mając na uwadze powyższe kwestie, autorki nie roszczą

sobie zatem prawa do oceny skuteczności wprowadzanych zmian edukacyjnych. Próbuje raczej krytycznie podejść do artykułów, przedstawiając opinie różnych środowisk, zarówno zwolenników, jak i przeciwników gimnazjów. Przedstawiają pokrótce założenia ideowe, które stały za wprowadzeniem gimnazjum do polskiego ustroju szkolnego oraz kontrowersje związane z ich likwidacją. Ukazują, że wszechobecny pośpiech nie był i nigdy nie będzie przyjacielem systemu edukacji – wręcz przeciwnie, uczy młode pokolenie prymatu ilości nad jakością, szybkości nad rozważą, wprowadzania błyskawicznych zmian zamiast cierpliwego udoskonalania istniejących rozwiązań. Tymczasem to rozważa, systematyczność i staranność w podejmowaniu działań, gwarantują osiągnięcie zamierzonych rezultatów, nie tylko tych oświatowych. Nie bez powodu wrogiem pośpiechu był już rzymski cesarz Oktawian August, który przygotowując się do wojny, mawiał swoim ludziom: *Festina lente – Śpiesz się powoli*. Niech będzie to także motto współczesnego czytelnika, który niespiesznie i pod wpływem rozważań nad istotą poruszanego zagadnienia, winien zastanowić się z rozważą nad celowością kolejnej reformy oświatowej. Autorki mają bowiem nadzieję, że nawet tak skrótowe zaprezentowanie tej kontrowersyjnej problematyki stanie się inspiracją do dalszych przemyśleń nad kwestią edukacji w Polsce.

## BIBLIOGRAFIA

- [1] Chwaszcz, J., Pietruszka, M., Sikorski, D. (2005). *Media*. Lublin: KUL.
- [2] Cieplak, A. (2015). *Nie da się zlikwidować gimnazjalistów*. Pobrane z: [krytykapolityczna.pl/kraj/nie-da-sie-zlikwidowac-gimnazjalistow/](http://krytykapolityczna.pl/kraj/nie-da-sie-zlikwidowac-gimnazjalistow/).
- [3] Dębek, P. (2016). *Co z tymi gimnazjami?*. Pobrane z: [ies.org.pl/co-z-tymi-gimnazjami/](http://ies.org.pl/co-z-tymi-gimnazjami/).
- [4] Dąbrowska, Z. (2016). *Rozmowa z byłą minister MEN, Krystyną Łybacką o reformach PiS*.
- [5] Pobrane z: [www.rp.pl/Polityka/309119925-Rozmowa-z-byla-minister-MENKrystynaLybacka-o-reformach-PiS](http://www.rp.pl/Polityka/309119925-Rozmowa-z-byla-minister-MENKrystynaLybacka-o-reformach-PiS).
- [6] Herczyński, J., Sobotka, A. (2014). *Diagnoza zmian w sieci szkół podstawowych i gimnazjów 2007–2012*. Warszawa: Instytut Badań Edukacyjnych.
- [7] Herczyński, J., Sobotka, A. (2015). Ustrojowe modele gimnazjum. *Edukacja*, 4 (139), 5-32.
- [8] Jaczewski, A., Korbelek M. (2013). Rozpaczliwy apel w obronie gimnazjów. *Nowe Horyzonty Edukacji*, 4 (7), 24-26.
- [9] Kasiak, R. (2015). A miało być tak dobrze. *Głos Nauczycielski*, 4, (13), 5.
- [10] Kazimierowicz M. (2008). O jakości (w) gimnazjum, *Nowa Szkoła*, 6, 9-13.
- [11] Kaszulanis, M. (2015). Gimnazja do odstrzału. *Głos Nauczycielski*, 45, 4.
- [12] Kołakowski, J. (2016). *Minister edukacji w dzień ogłoszenia reformy szkolnej tłumaczy, dlaczego 8-letnia podstawówka i 4-letnie liceum. Wywiad*. Pobrane z: [polmedia.pl/minister-edukacji-w-dzien-ogloszenia-reformy-szkolnej-tlumaczy-dlaczego-8-letnia-podstawowka-i-4-letnie-liceum-wywiad/](http://polmedia.pl/minister-edukacji-w-dzien-ogloszenia-reformy-szkolnej-tlumaczy-dlaczego-8-letnia-podstawowka-i-4-letnie-liceum-wywiad/). Pobrane z: [www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/Interpelacja-Tresc.xsp?key=6D5D9103](http://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/Interpelacja-Tresc.xsp?key=6D5D9103).
- [13] Krajewski, M. (2003). *Kultury kultury popularnej*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.
- [14] Król, A. (2016). *Nie ma czegoś takiego, jak niekonstruktywna krytyka*. Pobrane z: [blog.krolartur.com/nie-ma-czegos-takiego-jak-niekonstruktywna-krytyka/](http://blog.krolartur.com/nie-ma-czegos-takiego-jak-niekonstruktywna-krytyka/).
- [15] Książek W. (2001). *Rzecz o reformie edukacji 1997-2001*. Warszawa: Oficyna Wydawniczo-Poligraficzna Adam. MEN (2016). *O reformie*. Pobrane z: [reformaedukacji.men.gov.pl](http://reformaedukacji.men.gov.pl).
- [16] Musiałek, P. (2013). *Gimnazja do likwidacji, a nie podstawówki*. Pobrane z: [jagiellonski24.pl/2013/08/23/gimnazja-do-likwidacji-nie-podstawowki/](http://jagiellonski24.pl/2013/08/23/gimnazja-do-likwidacji-nie-podstawowki/).
- [17] Nowak, E. (2011). *Co jeszcze musi się zdarzyć, żebyśmy dojrżeli do decyzji o likwidacji gimnazjów?*, Pobrane z: [www.tygodnikprzeglad.pl/gimnazjum-inne-chroniczne-choroby-edukacji/](http://www.tygodnikprzeglad.pl/gimnazjum-inne-chroniczne-choroby-edukacji/).
- [18] Pacewicz, P. (2015). *PiS chce likwidować gimnazja. Masakracyjny pomysł. Trzeba będzie więcej kamer i katechezy*. Pobrane z: [wyborcza.pl/1,75968,18313892,pis-chce-likwidowac-gimnazja-ciemny-lud-to-kupi-trzeba-bedzie.html?disableRedirects=true](http://wyborcza.pl/1,75968,18313892,pis-chce-likwidowac-gimnazja-ciemny-lud-to-kupi-trzeba-bedzie.html?disableRedirects=true).
- [19] Projekt ustawy - prawo oświatowe z dn. 16 września 2016 r.

- [20] Redakcja radia ZET (2015). *ZNP w obronie gimnazjów, „Doskonalić, nie likwidować!”*, Pobrane z: wiadomosci.radiozet.pl/Wiadomosci/Kraj/ZNP-broni-gimnazjow.-Doskonalic-nie-likwidowac-00014954.
- [21] Reforma systemu edukacji (1998). *Projekt*. Warszawa: WSiP.
- [22] Radio Merkury (2015). *Prof. Heliodor Muszyński, psycholog - dlaczego był i jest przeciw gimnazjom*. Wywiad, Pobrane z: www.radiomerkury.pl/kdCmsAssets/render/id/99916/file\_name/dlaczego-byl-i-jest-przeciw-gimnazjom.mp3.
- [23] Sarnecki, R. (2008). Niepowodzenia szkolne uczniów reformowanego gimnazjum. *Nowa Szkoła*, 7, 32-39.
- [24] Skawiński, R. (2008). Korzenie i uwarunkowania reform polskiej edukacji w XX wieku. *Studia Etckie*, 10, 193-200.
- [25] Skura, P. (2016a). Tyle pracy na marne. *Głos Nauczycielski*, 4, 8.
- [26] Skura, P. (2016b). Etaty do wygaszenia. *Głos Nauczycielski*, 36, 6.
- [27] Skura, P. (2016c). Zmiany w „dobrej zmianie”. *Głos Nauczycielski*, 35, 6.
- [28] Sosna, A. (2015) *Czy istnienie gimnazjów ma sens?*. Pobrane z: www.edunews.pl/badania-i-debaty/dyskusje/3260-czy-istnienie-gimnazjow-ma-sens.
- [29] Synak, K. (2009). Krytyka w procesie dydaktycznym. *Folia Pomerania Universitatis Technologiae Stetinensis*, 273 (56), 179-186.
- [30] Szewczyk, P. (2015). *PiS chce powrotu PRL-owskiej szkoły. „Likwidacja gimnazjum nie ma sensu”*. Pobrane z: www.new-sweek.pl/polska/likwidacja-gimnazjum-nie-masensu,artykuly,373082,1.html.
- [31] Śliwerski, B. (2015). *Gimnazja do likwidacji?* Pobrane z: www.przewodnik-katolicki.pl/Archiwum/2015/Przewodnik-Katolicki-45-2015/Spoleczenstwo/Gimnazja-do-likwidacji.
- [32] Śliwerski, B. (2013). Precz z gimnazjami? *Polityka*, 35, 32-33.
- [33] Ustawa z dnia 8 stycznia 1999 r. Przepisy wprowadzające reformę ustroju szkolnego. Dz.U. 1999 nr 12 poz. 96.
- [34] Ustawa z dnia 27 czerwca 2003 r. o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz o zmianie niektórych innych ustaw. Dz. U. z 2003 r. Nr 137, poz. 1304. *Uzasadnienie*. Pobrane z legislacja.gov.pl/docs/2/12289958/12379225/12379226/dokument253146/dokument253149.docx.
- [35] Ustawa z dnia 14 grudnia 2016 r. - Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo oświatowe, Dz.U. 2017 poz. 60
- [36] Zaborski, M. (2016). *Miroslaw Handke: Wciąż wierzę, że gimnazja przetrwają*, Pobrane z: www.rmfm24.pl/tylko-w-rmf24/populudniowa-rozmowa/news-miroslaw-handke-wciaz-wierze-ze-gimnazja-przetrwaja,nId,2288389.
- [37] Zahorska, M. (2009). Sukcesy i porażki reformy edukacji. *Przegląd Socjologiczny*, 53, (3), 120-142.
- [38] Zalewska, A. (2016). *List Ministra Edukacji Narodowej do samorządów z dnia 25 lipca 2016r.*, Pobrane z: men.gov.pl/wp-content/uploads/2016/07/list-ministra-edukacji-narodowej-do-samorzadow.pdf.
- [39] Zarzycka, S. (2015). *Gimnazja pod nóż, czyli system na progu zmian*, Pobrane z: www.gk24.pl/wiadomosci/koszalin/art/9069477,gimnazja-pod-noz-czyli-system-na-progu-zmian,id,t.html.
- [40] Zdrojewska, K. (2015). Dekada internetu - zmiana strategii myślenia. W: K. Pokorna-Ignatowicz, J. Bierówka (red.), *„Stare” media w obliczu „nowych”, „nowe” w obliczu „starych”* (ss. 79-86). Kraków: Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego.